



MODLITWA

w pierwszą sobotę miesiąca

6

marzec 2017

www.zr.diecezja.pl



MYŚLI DO HOMILII

1. Pierwsza sobota marca przypada na początku Wielkiego Postu w święto św. Kazimierza, patrona archidiecezji krakowskiej. Był on wielkim czcicielem Matki Bożej. W ikonografii przedstawia się go m.in. ze zwojem, na którym zapisane są słowa pieśni: „Dnia każdego sław Maryję”. W jego życiorysie, przypomnianym w Liturgii Godzin, czytamy: „Sprawy biednych i uciśnionych brał jak swoje własne w obronę, toteż został przez lud nazwany obrońcą biednych. Nigdy też, chociaż był synem królewskim i najpierwszego rodu, nie okazał się przykrym w rozmowie i w spotkaniu z ludźmi prostymi i niskiego pochodzenia”.

2. Przypominamy jego postać w pierwszą sobotę, w której czcimy w sposób szczególny Niepokalane Serce Maryi i pragniemy Jej wynagradzać za wszelkie zniewagi i bluźnierstwa Jej wyrządzone. Najlepszym bowiem sposobem „wyjmowania cierni” z Serca Matki Najświętszej jest świętość życia każdego z nas. Ona tej świętości pragnie i do niej nas prowadzi. Nasz duchowy wzrost jest Jej radością, gdyż jest Ona naszą Matką. Troszczymy się więc o nieustanne nawracanie się i odrzucanie grzechu, a także o postawę, którą św. Jan Paweł II nazywał „byciem bliźnim dla drugiego człowieka”. Dzisiejszy patron pokazuje nam, że można tak żyć w każdym środowisku i w każdym okresie życia. On „pragnął raczej należeć do łagodnych i ubogich duchem, których jest królestwo niebieskie, niż do sławnych i potężnych na tym świecie” – jak dalej pisze jego biograf.

3. Ewangelia, którą odczytujemy w święto św. Kazimierza, mówi najpierw o przykazaniu miłości, a następnie o wybraniu uczniów przez Chrystusa. Jezus ukazuje miłość jako dar. Wyjaśnia, że On sam został umiłowany przez Ojca i teraz tą miłością otacza uczniów. Prosi, aby oni „trwali w Jego miłości”. Pragnie, aby uczniowie cieszyli się tym, że są miłowani, żeby tę miłość dostrzegali i nigdy nie oddalali się od tego Chrystusowego miłowania. Wielki Post, który rozpoczęliśmy pomaga nam na nowo odkryć wielką miłość Jezusa do nas. Przeżyjmy ten czas z Maryją, otoczeni miłością Jej Niepokalanego Serca.

MEDYTACJA O TAJEMNICY RÓŻAŃCA



W pierwszą sobotę marca chcemy przez chwilę towarzyszyć Panu Jezusowi modlącemu się w Ogrojcu. Wsłuchajmy się w wypowiedzane słowa, by rozważyć je później w swoim sercu.

(Śpiew na wystawienie Najświętszego Sakramentu).

W: (Modlitwa Anioła z Fatimy): O Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie i miłuję Ciebie. Proszę Cię o przebaczenie dla tych, którzy w Ciebie nie wierzą, Ciebie nie uwielbiają, nie ufają Tobie i Ciebie nie miłują.

Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu i Duchu Święty. W najgłębszej pokorze cześć Ci oddaję i ofiaruję Tobie Przenajdroższe Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo Jezusa Chrystusa, obecnego na ołtarzach całego świata jako wynagrodzenie za zniewagi, świętokradztwa i obojętność, którymi jest On obrażany. Przez nieskończone zasługi Jego Najświętszego Serca i przez przyczynę Niepokalanego Serca Maryi, proszę Cię o łaskę nawrócenia biednych grzeszników.

P: Wielbimy Ciebie, miłosierny Jezu, w darze Twojej obecności pośród nas. Wielbimy Ciebie w Maryi, Twojej i naszej Matce. Wpatrzeni w Jej Niepokalane Serce, odpowiadając na Jej wezwanie, pragniemy rozważać w różańcu tajemnice związane z Twoją męką i śmiercią. Trwając na medytacji, chcemy towarzyszyć Ci w czasie modlitwy w Ogrojcu.

L1: Z Ewangelii według św. Łukasza: „[Jezus] udał się, według zwyczaju, na Górę Oliwną: towarzyszyli Mu także uczniowie. Gdy przyszedł na miejsce, rzekł do nich: «Módlcie się, abyście nie ulegli pokusie». A sam oddał się od nich na odległość jakby rzutu kamieniem, upadł na kolana i modlił się tymi słowami: «Ojcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich! Jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie!»» (Łk 22,39-42).

L2: Klęczysz, Panie, w Ogródzie Oliwnym. Widzisz w duszy zło grzechów ludzkich. Widzisz także, co przygotowali Ci ludzie i co Cię czeka w najbliższych godzinach. Ci, co niedawno chcieli obwołać Cię królem teraz przygotowują Ci krzyż. Opuszczą Cię również uczniowie. A Ty, Panie, mówisz Ojcu ostateczne „tak”, przyjmujesz gorzki kielich zbawienia. Rozważając to misterium Twojej męki wsłuchujemy się w nauczanie św. Jana Pawła II.

L1: „[Jezus] przyszedł na ziemię ze względu na tę «godzinę». Teraz przygotowywał się, by wypić kielich do końca: «Czyż nie mam pić kielicha, który mi podał Ojciec?»» (por. J 18,11). Wszystko było już gotowe, ale potrzeba było tej «godziny» Getsemani, tego czuwania, tej samotnej modlitwy Pana. Potrzebna była ostatnia i definitywna konfrontacja pomiędzy Synem i Ojcem,

[...] by ukazać w ludzkim wymiarze, że Syn zna Ojca i że jest zdecydowany objawić Ojca poprzez krzyż. Czuwanie Chrystusa w Getsemani: Jego ostatnie, definitywne i bezwarunkowe «tak»” (Rzym, 9.04.1992).

L2: „Godzina naszego Odkupienia. Pomimo, że doznaje niezmierniej twrogi, Chrystus nie ucieka przed swoją «godziną»: «I cóż mam powiedzieć? Ojcze, wybaw Mnie od tej godziny. Ależ właśnie dlatego przyszedłem na tę godzinę» (J 12,27). Pragnie, ażeby uczniowie Mu towarzyszyli, a jednak doświadcza samotności i opuszczenia: «Tak, jednej godziny nie mogliście czuć ze Mną? Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie» (Mt 26,40-41)” (enc. „Ecclesia de Eucharistia”, 4)

L1: „Kiedy Chrystus czuwał w Getsemani, był z nim Kościół. Była to antycypacja tego Kościoła, który miał się narodzić z krzyża i objawić w dniu Pięćdziesiątnicy. [...] Apostołowie, których Jezus przyprowadził ze sobą do Getsemani, przeżyli już Eucharystię sprawowaną przez Niego. Eucharystię, która tworzy Kościół. Podczas tego czuwania Jezusa był więc obecny Kościół. Był on zaproszony do wzięcia udziału w tym definitywnym czuwaniu” (Rzym, 9.04.1992).

L2: Jesteśmy Kościołem zaproszonym przez Jezusa, abyśmy z Nim czuwali „tę jedną godzinę”, dziećmi zaproszonymi przez Matkę, abyśmy z Nią trwali przy Jej Synu. Rozważajmy w ciszy usłyszane przed chwilą słowa.

Adoracja i medytacja w ciszy.

Śpiew: *Getsemani - Spójrz tam w górze, w oddaleniu* lub inny.



CZĄSTKA RÓŻAŃCA

Matka Najświętsza prosiła, aby w pierwszą sobotę miesiąca odmówić cząstkę różańca. W modlitwie towarzyszy nam również intencja wynagradzająca za zniewagi, jakich Ona doznaje od ludzi. Dziś rozważamy tajemnice bolesne.

P: Rozważajmy tajemnice bolesne różańca świętego. Módlmy się z Maryją, która sercem jest blisko Jezusa, gdy cierpi On w Getsemani i jest z Nim w czasie jego męki i śmierci.

Witaj Królowo. Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (3x). Chwała Ojcu.

Tajemnica pierwsza: Modlitwa Pana Jezusa w Ogrójcu

L3: Panie Jezu, modlitwa w Getsemani, to szczególna godzina w Twoim życiu, a także początek krzyżowania Twojej duszy i serca. Ale ta Twoja męka to początek naszego zbawienia. W Ogrójcu przyjmujesz na siebie nasze grzechy i grzechy całego świata. Dziękujemy Ci, Jezu.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica druga: Biczowanie Pana Jezusa

L3: „Poddałem grzbiet mój bijącym” (Iz 50,6) – mówisz Panie ustami Izajasza. W pretorium Piłata odbył się najdziwniejszy w historii proces. Człowiek sądził Boga. Człowiek postawił obok Boga złoczyńcę i kazał ludziom wybierać. Ludzie wybrali Barabasza. Piłat nie wiedział, co zrobić, więc kazał Cię, Panie, ubiczować, choć „żadnej winy w Tobie nie znalazł” (J 19,4).

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica trzecia: Cierniem koronowanie

L3: „Czy Ty jesteś Królem Żydowskim?” (J 18,33) – zapytał Cię Piłat, Panie. Potwierdziłeś: „Tak, jestem królem” (J 18,37)». Wyśmiano Twoją królewską godność. Ukoronowano Cię koroną z cierni. Potem szydzono z Ciebie, mówiąc: „Witaj, królu żydowski!”. Pluto na Ciebie i bito Cię po głowie. Chcemy być z Tobą, Panie.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica czwarta: Niesienie krzyża

L3: Jezu, krzyż włożony na Twoje ramiona stał się na zawsze symbolem Twojej męki i symbolem prawdziwej miłości. Zaufał Ci Ojciec powierzając Ci dzieło odkupienia. I nam też ufasz Jezu, pozwalając dzielić się z Tobą naszym cierpieniem – naszym krzyżem. Choć jesteśmy grzeszni, możemy uczestniczyć w Twoim zbawczym cierpieniu. Dziękujemy Ci, Chryste.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

Tajemnica piąta: Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

L3: „Gdy przyszli na miejsce zwane Golgotą ukrzyżowali tam Jezusa” (Łk 23,33). Zanim jednak wypowiedziałeś, Panie, na krzyżu: „Wykonało się”, uczyłeś: „Ojcze przebacz im, bo nie wiedzą co czynią” a żalującego za swe winy zapewniłeś: „Dziś będziesz ze mną w raju”. Na koniec zostawiłeś nam testament: „Niewiasto oto syn Twój”, „Oto Matka twoja”, powierzając nas macierzyńskiej opiece Maryi. Dziękujemy Ci, Jezu.

L4: Ojcze nasz. Zdrowaś Mario (10x). Chwała Ojcu. O mój Jezu.

P: Wierzę w Boga.

(Można odmówić inne modlitwy, jeśli taka jest praktyka we wspólnocie. Jeśli modlitwa była przeżywana przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, następuje błogosławieństwo).

Opracowanie: Wspólnota Żywego Różańca Archidiecezji Krakowskiej. Redaktor: ks. Stanisław
Szczepaniec. Adres redakcji: ul. Franciszkańska 3, 31-004 Kraków; www.zr.diecezja.pl.
Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl